

Sygn. akt I PK 206/14

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa Z. K.
przeciwko K. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o zapłatę wynagrodzenia i odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 lutego 2015 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w B.
z dnia 9 stycznia 2014 r., sygn. akt VI Pa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania bez
obciążania skarżącego kosztami postępowania strony pozwanej
w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 9 stycznia 2014 r. oddalił apelację powoda Z. K. od wyroku Sądu Rejonowego Sądu Pracy w Ż. z dnia 17 września 2013 r. oddalającego powództwo przeciwko K. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o zapłatę wynagrodzenia i odszkodowanie oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej 960 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia faktyczne oraz stanowisko Sądu Rejonowego, że poza jedną, pozostałe przyczyny wypowiedzenia powodowi umowy o pracę wskazane przez pozwaną, tj. likwidacja stanowiska i utrata zaufania

w związku z przebiegiem procesu zdawania przez powoda sprzętu służbowego były konkretne, rzeczywiste i nie budziły wątpliwości co do ich treści. Wypowiedzenie umowy o pracę było zatem formalnie prawidłowe i merytorycznie uzasadnione. W związku z tym żądanie powoda odszkodowania za nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę było bezpodstawne.

Powód nie wykazał także, aby jego żądanie zapłaty wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych było uzasadnione. Niewątpliwie ustalenia pomiędzy powodem a pozwaną przy podpisywaniu kolejnych umów o pracę wskazują, że strony zgodnie ustaliły wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych w formie ryczału w wysokości 15% wynagrodzenia zasadniczego, który to ryczałt zawierał się już w tej kwocie. Ponadto zdawał sobie sprawę z istoty zapisu dotyczącego pracy w godzinach nadliczbowych, który był precyzyjnie określony w trzykrotnie podpisywanych przez powoda umowach o pracę i takie ustalone wynagrodzenie pobierał „bez żadnego sprzeciwu”.

W skardze kasacyjnej powód zaskarżył ten wyrok „w części, to jest do kwoty 27.302,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia wniesienia powództwa”, stanowiącej „należne wynagrodzenie brutto za godziny nadliczbowe za okres 3 lat”. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił „naruszenie prawa materialnego to jest art. 29 § 1 ust 3 kodeksu pracy w związku z art. 151¹ § 1 kodeksu pracy przez jego błędne zastosowanie”. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podał, że „istnieje konieczność wykładni spornej kwestii, czy wynagrodzenie zasadnicze, jako składnik wynagrodzenia powinien być wyraźnie określony w umowie o pracę.”. W oparciu o powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku we wskazanej części przez zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 27.302,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa, „ponowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem I i II instancji” oraz o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę pozwana wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie oraz o zasądzenie od skarżącego na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do rozpoznania. Z braku proceduralnych zarzutów kasacyjnych Sąd Najwyższy był związany ustaleniami zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), z których wynikała niepodważona ocena prawna (art. 398³ § 3 k.p.c.), że skarżący był wynagradzany za godziny nadliczbowe ryczałtem, który był uzgodnionym elementem (składnikiem) jego wynagrodzenia za pracę. W skardze kasacyjnej zabrakło wskazania podstawy prawnej, która wykluczałaby legalność ustalenia wynagrodzenia skarżącego za godziny nadliczbowe w formie ryczałtu, zwłaszcza że w Kodeksie pracy nie ma „ust. 3” jako jednostki redakcyjnej art. 29 § 1. Zabrakło nade wszystko wykazania, że uzgodniona wysokość ryczałtu nie zaspokoiła rzeczywiście przepracowanych przez skarżącego godzin nadliczbowych. W rozpoznanej sprawie całkowicie pominięto ustalenie, czy skarżący w ogóle pracował w godzinach nadliczbowych oraz w jakim potencjalnie rozmiarze, a tylko wykazanie konkretnej liczby potencjalnie przepracowanych przez skarżącego godzin nadliczbowych umożliwiłoby sprawdzenie nie tylko tego, czy dopuszczalne było ustalenie ryczałtowego wynagrodzenia za potencjalnie przepracowane nadgodziny, ale także tego, czy ryczałt w procentowej części płacy zasadniczej zaspokajał żądanie zasądzenia dodatkowego wynagrodzenia za pracę w konkretnie ustalonej liczbie przepracowanych nadgodzin, którego nie uzyskał w postaci ryczałtu (art. 80 zdanie pierwsze k.p. w związku z art. 151¹ § 1 k.p.).

Niezrozumiały, nieracjonalny, a wręcz kuriozalny był wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, dotyczący rzekomej konieczności „wykładni spornej kwestii, czy wynagrodzenie zasadnicze (podkreślenie SN), jako składnik wynagrodzenia powinien być wyraźnie określony w umowie o pracę”. Tymczasem przedmiotem kasacyjnego sporu była dopuszczalność ustalenia wynagrodzenia ryczałtowego za nadgodziny jako składnika wynagrodzenia zasadniczego skarżącego, ale także zweryfikowanie wysokości wynagrodzenia za potencjalnie przepracowane godziny nadliczbowe, których liczby skarżący nie wskazywał, a w każdym razie Sądy obu instancji nie ustaliły w jakiej wielkości (ilości pracy) skarżący miał pracować w nadgodzinach. Bez ustalenia konkretnej liczby

przepracowanych godzin nadliczbowych wykluczone było zasądzenie dodatkowego wynagrodzenia za taką pracę, co do której nie ustalono, czy w ogóle była wykonywana i w jakim konkretnym rozmiarze przepracowanych nadgodzin.

Mając na uwadze wyżej ujawnione braki skargi kasacyjnej oraz „ułomnie” sformułowany wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji w zgodzie z art. 398⁹ § 2 k.p.c., bez obarczania skarżącego kosztami postępowania strony pozwanej, która uzyskała wystarczające koszty zastępstwa procesowego w niższych instancjach (art. 102 k.p.c.).